

Nic o nas bez nas – czyli gazeta dla
każdego mieszkańca naszego miasta

Miesięcznik • Nr 14 • Grudzień 1999 • Cena 1,00 zł

Z okazji

2000 roku

wszystkim naszym

Czytelnikom

życzymy:

2 urlopów,

20 następnych

najwspaniał-
szych

lat życia,

200% średniej

krajowej pensji

oraz 20.000 mil

podmorskiej

żeglugi!



NOTATNIK ŚWIERADOWSKI

Kalendarium samorządowe (od 11 listopada do 10 grudnia br.)

11 listopada burmistrz spotkał się z Jackiem Curio-Gorskim, twórcą interaktywnej strony internetowej Świeradowa, która ma być również forum dyskusyjnym dla wszystkich naszych internautów.

15 listopada W. Kudera wraz z T. Grzybowskiem wzięli udział w spotkaniu burmistrzów i starostów czesko-polskiego pogranicza, zorganizowanym przez UM w Szklarskiej Porębie w ramach programu Phare-Credo.

16 listopada Rada Miejska zorganizowała spotkanie z mieszkańcami naszego

Górze omawiał zmianę warunków obsługi bankowej Urzędu Miasta.

25 listopada W. Kudera spotkał się z naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Lubaniu. Omówiono możliwości spłaty zaległości w podatku VAT.

26 listopada w trakcie spotkania z dyrektorem Filharmonii Jeleniogórskiej i przedstawicielem Akademii Muzycznej we Wrocławiu burmistrz próbował ustalić możliwość zorganizowania w roku 2000 występów studentów akademii w hali spacerowej Domu Zdrojowego.



miasta w klubie „Kryształ”. Po spotkaniu odbyła się sesja nadzwyczajna rady poświęcona zmianom w budżecie.

19 listopada w Świeradowie odbyło się zgromadzenie członków Związku Gmin Kwisa (na zdjęciu). Głównym tematem były założenia do budżetu na rok 2000 oraz sprawy bieżące gmin. Związek zgłosił swój zdecydowany sprzeciw w sprawie niezrealizowania przez Wojewodę dotacji do dodatków mieszkaniowych za IV kwartał tego roku.

22 listopada burmistrz spotkał się z Markiem Olszewskim, prezesem spółki Uzdrowisko Świeradów-Czerniawa. Obaj rozmawiali o wymianie nieruchomości pomiędzy miastem a Uzdrowiskiem.

23 listopada w Szkole Podstawowej nr 2 w Czerniawie odbyło się spotkanie Rady Miasta z mieszkańcami. Dzięki dużej frekwencji przedyskutowano wiele istotnych spraw, z tematem wiodącym - braku wody pitnej - na czele.

24 listopada burmistrz podczas rozmowy z Jackiem Klęczarem, dyrektorem II Oddziału Banku Zachodniego w Jeleniej

nia przejścia granicznego Nowe Miasto-Czerniawa o ruch autobusowy. W tej sprawie rząd polski wystosował notę dyplomatyczną do Pragi już w sierpniu br.; niestety, na razie brak na nią odpowiedzi.

3 grudnia W. Kudera ustalił z majorem Stanisławem Szukalskim szczegóły przyszłorocznego konkursu wojskowych zespołów muzycznych, który odbędzie się w terminie 23-26 września.

Burmistrz omawiał z przedstawicielami Klubu Poselskiego AWS we Wrocławiu możliwość pomocy w uzyskaniu środków finansowych dla miasta na wykonanie wyroków sądowych w sprawie nauczycieli szkół podstawowych oraz udzielenia pomocy materialnej dla Domu MARKOT.

6 grudnia W. Kudera odbył kolejne spotkanie z naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Lubaniu, w trakcie którego ustalono ostateczne terminy spłaty pozostałych zaległości podatkowych.

Odbyło się - z udziałem burmistrza - posiedzenie zarządu OSP. Omówiono niezbędne potrzeby w zakresie środków łączności i wyposażenia dla obydwu jednostek straży.

7 grudnia w Nowym Mieście burmistrzowie i starostowie pogranicza polsko-czeskiego debatowali nad oznakowaniem dojazdów do przejść granicznych oraz poszczególnych miejscowości pogranicza.

8 grudnia Zarząd Miasta obradował nad stawkami podatków lokalnych w roku oraz nad koniecznymi podwyżkami cen wody i ścieków ze względu na wprowadzenie przez rząd podatku VAT w wysokości 7 proc. na dostawę wody i odprowadzenie ścieków (co nastąpi już od 1 stycznia 2000 roku).

10 grudnia przedstawiciel firmy IMPEL przedstawił burmistrzowi koncepcję monitoringu przy pomocy kamer telewizyjnych, umieszczonych w najbardziej zagrożonych przestępczością miejsc naszego miasta. Wkrótce się dowiemy, ile za taką instalację musimy zapłacić.

Kolejne spotkanie z Jackiem Klęczarem, dyrektorem II Oddziału Banku Zachodniego w Jeleniej Górze, oraz naczelnikiem świeradowskiej filii BZ Danutą Brutkowską. Burmistrz nadal dyskutował o propozycjach zmian warunków obsługi bankowej Urzędu Miasta.

29 listopada w Starostwie Powiatowym w Lubaniu debatowano nad zasadami współfinansowania Poradni Odwykowej w Lubaniu. Ustalono, iż nasze miasto mogłoby dołożyć na działalność tej placówki ok. 4 tys. zł, potrzebna jednak jest na to zgoda Rady Miejskiej.

30 listopada Wiesław Dzierżba, reprezentujący organizatorów Zimowej Olimpiady Młodzieży w roku 2000, zaproponował burmistrzowi, by w ramach tej imprezy w Świeradowie przeprowadzano konkurencje w saneczkarstwie na torach naturalnych (co raczej będzie niemożliwe ze względu na brak funkcjonującego klubu i nieodpowiedni stan toru).

30 listopada odbyła się sesja Rady Miejskiej poświęcona bezrobociu i promocji miasta.

1 grudnia burmistrz wraz z innymi uczestnikami spotkania z wicewojewodą dolnośląskim, Józefem Królem, i Komisją Gospodarki Sejmiku Dolnośląskiego dyskutowali o problemach pogranicza polsko-czesko-niemieckiego. W imieniu Świeradowa W. Kudera przedstawił problem rozszerze-

JEDNOSTKI ORGANIZACYJNE GMINY MIEJSKIEJ ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Urząd Miasta, ul. J. Piłsudskiego 15, tel. 781-65-53, faks 781-65-85;

burmistrz - **Wojciech Kudera**.

Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2, tel. 781-63-73, dyrektor SP nr 1 - **Eugenia Kudera**.

Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Sanatoryjna 3, tel. 781-63-79, dyrektor SP nr 2 - **Małgorzata Gettner**.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. 11 Listopada 35, tel. 781-63-21, kierownik MOPS - **Barbara Szyszko**.

ZAKŁADY BUDŻETOWE GMINY

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, ul. 11 Listopada 35, tel. 781-63-43, 781-64-25, kierownik jednostki - **Małgorzata Barańska**; elektryk dyżurny - **Zbigniew Worotnicki**, tel. 0603-93-14-42.

Przedszkole Miejskie, ul. J. Piłsudskiego, tel. 781-63-39, dyrektor - **Janina Chmerek**.

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. 11 Listopada 35, tel. 781-63-94, kierownik MBP - **Krystyna Piotrowska**.

Informacja - telefony dla miasta Świeradów Zdrój

- posterunek energetyczny - 781-63-15
- komisariat policji - 781-62-06, 997
- pogotowie ratunkowe Gryfów Śl. - 781-35-90

- utrzymanie ulic, chodników i zieleni - firma M. STACHURSKI - 0601 57-22-13

- Zarząd Dróg Lubań - 722-20-41
- obwód drogowy Gradówek - 782-29-76

- Ochotnicza Straż Pożarna - 781-63-75

- Posterunek Celny Czerniawa - 781-72-90

- Pogotowie gazowe Gryfów Śl. - 781-35-19

- obsługa kotłowni komunalnych, Janusz Mączko - 781-66-86

- komórkowy: 0601-85-23-75

- postój TAXI - 781-64-70

- Graniczny Punkt Kontroli

Straż Graniczna Czerniawa - 781-68-86

- GOPR Jelenia Góra - 752-47-34

- MBIT - 781-63-50, 781-61-00

Urząd Miasta Świeradów Zdrój - struktura organizacyjna

Czas pracy Urzędu Miasta:

- poniedziałek 8.00 - 16.00

- wtorek-piątek 7.30 - 15.15

w soboty Urząd nie pracuje

Burmistrz:

Wojciech Kudera

tel. wew. 32, pok. 5;

interesantów w sprawach skarg i wniosków przyjmuje w każdy poniedziałek od godz. 13.00 do 16.00

Zastępca Burmistrza:

Anna Abramczyk

tel. wew. 40, pok. nr 6.

Przewodniczący RM - **Kazimierz Sarzyński** dyżuruje w trzy pierwsze poniedziałki m-ca w Świeradowie.

Urząd Miejski

Kierownicy referatów:

1. Spraw organizacyjnych i obywatelskich (tymczasowo) - zastępca burmistrza **Anna Abramczyk**. Pracownicy: **Jolanta Bobak, Halina Stettner, Krystyna Kisiel, Grażyna Moroz**.

2. Finansowego - Skarbnik Miasta - **Maria Kołacz**. Pracownicy: **Sylwia Robaczewska, Anna Leśniak i Jolanta Baszak, Emilia Wilczacka**.

3. Gospodarki miejskiej i inwestycji - **Eugeniusz Grabas**. Pracownicy: **Anna Mazurek, Anna Wilczacka**.

4. Geodezji, gospodarki gruntami i budownictwa - **Wiesława Junciewicz**. Pracownicy: **Zofia Podobińska, Ryszard Szczygieł i Bogumiła Tasulis**.

5. Kultury turystyki i sportu - **Tomasz Grzybowski**. Pracownicy referatu, który nosi nazwę MIEJSKIEGO BIURA INFORMACJI TURYSTYCZNEJ: **Dorota Marek-Miakienko i wakat**.

Stanowiska samodzielne podległe bezpośrednio burmistrzowi: strażnik miejski - **Ryszard Nowak**, kierownik USC, inspektor ds. obronnych - **Danuta Żyłkiewicz**, oraz lekarz naczelny uzdrowiska (stanowisko wciąż nie obsadzone).

Kronika Policyjna

9 października policjanci z Lubania znaleźli mercedesa 500, skradzionego wcześniej obywatelowi USA w Świeradowie. Zatrzymano także sprawców podejrzanych o tę kradzież.

15 października wszczęto postępowanie w sprawie złodziei impulsów telefonicznych, którzy podłączyli się do sieci TP S.A. i wydzwaniali na audiotele. Narazili tym samym firmę na straty w wysokości 1100 zł. Postępowanie w toku.

19 października z jednego ze świeradowskich mieszkań skradziono dwie złote dwudziestodolarówki wartości 7 tys. zł. Znalezione je potem w komisie w Jeleniej Górze.

21 października wszczęto postępowanie w sprawie bezprawnego wtargnięcia do cudzego mieszkania przez pijanego mieszkańca miasta. Czyn ten jest przestępstwem ściganym z urzędu i na mocy paragrafu 193 KK zagrożony karą więzienia do 1 roku.

23 października z garażu hotelu "Malachit" złodziej, przeciąwszy kłódkę, skradł obywatelowi RFN mercedesa 124 o wartości 30 tys. DM.

Tego samego dnia do auta marki VW pas-

sat, zaparkowanego przy nowym cmentarzu, włamali się złodzieje i zabrali odtwarzacz CD, głośniki i komplet kluczy. Właściciel, świeradowian, ocenił straty na 6.400 zł. Nieco mniej stracił właściciel BMW 318 (obywatel Niemiec) - złodziej wziął sobie jego wóz spod "Malachitu", ale ujechał tylko 200 m, gdyż zadziałała blokada zapłonu, więc na pożegnanie zabrał ze sobą CD wartości 5.300 zł.

25 października dzięki przytomności portierki w dyrekcji Uzdrowiska zatrzymano 2 sprawców włamania do fryzjera w domu handlowym (jeden nieletni).

Pod koniec października w komisariacie policji w Świeradowie wszczęto postępowanie w sprawie realizowania czeków bez pokrycia w Banku Zachodnim. Sprawcy udało się w ten sposób pobrać 3 tys. zł.

2 listopada nieznanymi sprawcami uszkodzili autokar jednego z niemieckich biur podróży, stojący nieopodal hotelu "Pod Jeleniem". Straty wyniosły 10 tys. zł.

8 listopada złodziej, który włamał się do baru "Brodway" (wybijając szybę okienną) wyszedł stamtąd z gotówką nieustalonej wielkości, gdyż opróżnił automaty do gry.

(c.d. na str. 4)

Szanowni Mieszkańcy!

Kończy się rok 1999 - pierwszy dla nowo wybranej Rady Miejskiej. Na okoliczność tej rocznicy zorganizowaliśmy spotkania z wyborcami w Świeradowie i Czerniawie, niestety - niewielu wyborców skorzystało z okazji porozmawiania z radnymi. Ci, którzy przyszli, zgłosili uwagi zarówno krytyczne, jak i pochwalne - za wszystkie dziękujemy.

Tych, którzy nie znaleźli czasu, chciałbym poinformować, że mimo katastrofalnej sytuacji budżetowej miasta na początku roku, dzięki zabiegom Zarządu, Rady, a szczególnie burmistrza - udało nam się utrzymać płynność finansową; kończymy spłacać długi, normalnie funkcjonuje oświata, kultura, sport i turystyka, utrzymujemy miasto w czystości, wykonaliśmy zaplanowane zadania rzeczowe. Najważniejsze zaś jest to, że dzięki opanowaniu sytuacji finansowej uda nam się rozpocząć w przyszłym roku kilka inwestycji ważnych dla funkcjonowania miasta.

Szkoda, że w niewystarczającym stopniu układała nam się współpraca ze spółką "Uzdrowisko Świeradów-Czerniawa", mamy jednak nadzieję, że rok 2000 okaże się dla tej współpracy przełomowy, tak jak wierzymy, iż aktywniej w życie miasta włączą się hotelarze, kupcy i restauratorzy.

Kończący się rok 1999 i nadejście roku 2000 jest szczególną okazją do złożenia sobie życzeń wszelkiej pomyślności, szczęścia i zdrowia, spełnienia marzeń.

Tego wszystkim mieszkańcom, kuracjom, gościom i turystom - życzą radni Rady Miejskiej w Świeradowie Zdroju wraz z jej przewodniczącym - **Kazimierzem Sarzyńskim**.

Kronika Policyjna

(dok. ze str. 3)

11 listopada wyjątkowo uparty wandal ponownie usiłował zbić szybę wystawową sklepu przy ul. 11 Listopada i znów mu się to nie udało, gdyż atestowane szkło wytrzymało uderzenia.

15 listopada wszczęto postępowanie w sprawie wyłudzenia towarów wartości 3700 zł na szkodę jednej z bolesławieckich firm spożywczych.

17 listopada obrabowano pokój jednej z kuracjuszek w sanatorium "Goplana". Zabrano dokumenty i trochę gotówki.

Tego samego dnia wszczęto postępowanie w sprawie kradzieży czeków i fałszowania podpisów. Ten brzydki kawał zrobił jeden świeradowianin drugiemu.

Kończył się właśnie ten dzień, gdy późnym wieczorem nieznany biegacz wyrwał kobiecie torebkę z dokumentami i drobiazgami wartymi 110 zł.

25 i 26 listopada na terenie powiatu lubańskiego przeprowadzono działania mające na celu poprawę stanu bezpieczeństwa. W akcji udział wzięły jednostki policji i Straży Granicznej. W Świeradowie w wyniku kontroli pięciu kierowcom odebrano prawa jazdy za jazdę w stanie nietrzeźwym, zatrzymano też kilka dowodów rejestracyjnych po stwierdzeniu, iż właściciele pojazdów niezbyt dbają o ich stan techniczny, zapewniający bezpieczeństwo tak kierowcom, jak i pozostałym użytkownikom dróg. Wręczono też kilka mandatów za wykroczenia. W Lubaniu policja odkryła całą linię produkcyjną do wytwarzania amfetaminy, natomiast w Leśnej zatrzymano samochód wypełniony twardymi narkotykami.

Podobne akcje prowadzone będą w przyszłości

2 grudnia w jednym z mieszkań znaleziono zwłoki mieszkańca miasta, który popełnił samobójstwo przez powieszenie.

W nocy z 3 na 4 grudnia ktoś usiłował włamać się do świeradowskiej stacji CPN, ale został spłoszony włączającym się systemem alarmowym. Nieoficjalnie dowiadujemy się, że sprawcy poprzedniego napadu na CPN (we wrześniu) zostali zatrzymani i toczy się przeciw nim postępowanie. Szczegóły podamy za miesiąc.

Z 5 na 6 grudnia celem włamania nieznanego sprawcy okazał się wartburg stojący przy sanatorium "Wacław". Auto jest uboższe o dwa głośniki i radioodtwarzacz, właściciel – o 800 zł.

7 grudnia na komisariacie kuracjuszka zgłosiła kradzież malucha spod Domu Zdrojowego. Był wart 7 tys. zł.

*

Nadal można zgłaszać swe kandydatury do pracy w policji, bo są szanse na nowe etaty. Zarówno ci, którzy nie zdążyli odbyć poprzedniego testu, jak i kolejni chętni spełniający warunki, będą mogli sprawdzić swą przydatność do służby w lutym 2000 roku.

Honor za zasługi

Rada Miasta przyjęła - na prośbę Towarzystwa Przyjaciół Świeradowa Zdroju - uchwałę o przyznaniu pośmiertnie Wolfhartowi Ellgarowi honorowego tytułu „Zasłużony dla miasta Świeradowa Zdroju”.

Jest to okazja do przypomnienia sylwetki W. Ellgara i uzasadnienia słuszności przyznania ww. tytułu.

WOLFHART ELLGER urodził się 4 października 1925 roku w Świeradowie i tutaj w latach 1932-38 uczęszczał do szkoły powszechnej, a potem do gimnazjum w Liebenthal (Lubomierz). Po maturze został powołany do służby wojskowej. Brał udział w odwozie wojsk niemieckich z Włoch do południowych Niemiec, a w lipcu 1945 roku trafił do niewoli amerykańskiej.

W 1946 roku rozpoczął studia w Stuttgarcie na wydziale matematyki. W tym czasie dowiaduje się o śmierci matki w Świeradowie i brata w Rosji.

W latach 1948-50 kontynuował studia w kierunku ubezpieczeń i matematyki gospodarczej w Getyndze, tam też obronił pracę magisterską. Od 1951 roku był zatrudniony w zarządzie towarzystwa ubezpieczeniowego „Allianz” w Stuttgarcie na stanowisku kierowniczym. W tym też roku W. Ellgar wstąpił w związek małżeński z An-

neliese Wellstein, która również pochodziła ze Świeradowa.

Po przejściu na emeryturę w 1986 roku prowadził jeszcze przez dwa lata wykłady na uniwersytecie w Karlsruhe, w następnych zaś latach poświęcił się całkowicie swym dwóm pasjom: budowie kościoła parafialnego w Stuttgarcie, gdzie pracował jako planista finansowy, oraz działalności na rzecz pojednania i wzajemnego zrozumienia między byłymi a obecnymi mieszkańcami Świeradowa.

Zaangażował się we współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Świeradowa. Zainicjował przystąpienia byłych mieszkańców Bad Flinsberg do Towarzystwa.

Jego bezinteresowna działalność uwieńczona została pozyskaniem środków na telefonizację miasta oraz umieszczeniem na granitowym krzyżu, który staraniem Towarzystwa stanął na cmentarzu komunalnym, sentencji w języku polskim i niemieckim:

Błogosławieni, którzy wprowadzają kół, oni bowiem zostaną nazwani dziećmi bożymi.

W. Ellgar umiera 31 maja br. Oprócz namacalnych dowodów swego zaangażowania W. Ellgar dokonał czegoś więcej, czego nie da się zmierzyć żadną miarą. Przyczynił się do porozumienia i nawiązał dialog między narodem polskim i niemieckim. Swoją „otwartą” postawą udowodnił, że oba narody mogą żyć w Nowej Europie.

Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa

Płachta „O kocim” spojrzeniu



Widoczny namiot firmowy browaru Okocim stanął na terenie dawnego gospodarstwa ogrodniczego, przy ul. Sienkiewicza. Posadowienie go w tym miejscu to wspólne dzieło Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego ITA z Kowar i firmy VIDEO BUS z Jeleniej Góry. Już od 18 grudnia można się w nim napić piwa, ale najciekawszą ofertę gospodarze namiotu szykują na Sylwestra - w ogrzewanym wnętrzu pod płachtą będzie się można zabawić przy dobrej muzyce, piwie i w dodatku całkowicie bezpłatnie.

Zapraszamy!

(Informacja o stanie budownictwa mieszkaniowego osób fizycznych na terenie Świeradowa Zdroju).

Z mocy ustawy mieszkańcy gminy tworzą wspólnotę samorządową, a zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty w zakresie budownictwa mieszkaniowego należy do głównych zadań własnych gminy (art. 7 ust. 1 pkt. 7 ustawy o samorządzie gminnym - Dz. U. nr 13 z 1996 r., poz. 74 z późn. zm.).

W Świeradowie Zdroju od lat sytuacja budownictwa mieszkaniowego nie wygląda najlepiej. Rola gminy sprowadzona została do przygotowywania terenów pod budownictwo o jednorodzinne w celu umożliwienia mieszkańcom realizowania jednorodzinnych budynków mieszkalnych w formie budownictwa indywidualnego (np. tzw. osiedle KOLEJOWA, domki przy ul. Młodych Techników, Wczasowej, Willowej, Polnej, Leśnej czy Izerskiej) oraz w zabudowie bliźniaczej czy szeregowej (ul. Nad Basenem).

W ciągu ostatnich 10 lat wydano łącznie 49 pozwoleń budowlanych:

- 44 na budowę nowych budynków mieszkalnych, w tym 2 o mieszanej funkcji mieszkalno-usługowej (44 mieszkania);
- 3 na rozbudowę istniejących budynków mieszkalnych, w wyniku czego miały powstać 3 nowe mieszkania;
- 2 na adaptację budynków niemieszkalnych na cele mieszkalne, co daje kolejne 2 mieszkania.

Formalnie w ciągu ostatnich 10 lat uzyskaliśmy łącznie 46 dodatkowych mieszkań, z czego 31 w nowych budynkach (jednak tylko 7 z nich zrealizowano na podstawie ww. pozwoleń na budowę, natomiast 24 budynki jednorodzinne wzniesiono na podstawie wcześniejszych pozwoleń), a 15 mieszkań uzyskano również w wyniku częściowej zmiany sposobu użytkowania budynków usługowych na cele usługowo-mieszkalne.

gowo-mieszkalne.

Najlepiej na przełomie dzieściolecia wypadło budownictwo szeregowe przy ul. Nad Basenem, gdzie utworzono łącznie 15 działek budowlanych i w 1989 r. wydano 15 pozwoleń na budowę. Osiedle to powstało dla pracowników ówczesnego PPU "Świeradów-

działek przy ul. Brzozowej (środkowej) oraz drugiej trafostacji, która pozwoliłaby na zlikwidowanie napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia, utrudniającej zabudowę kilku działek.

Na ul. Wiśniowej i Brzozowej nie została wykonana nawierzchnia dróg osiedlowych.

Działki bez domów



Częsta zmiana inwestorów domków przy ul. Nad Basenem sprawia, iż na niektórych budowach straszą puste oczodoły okien.

Czerniawa". Formalnie oddano do użytku (lub są w trakcie załatwiania) 3 budynki, a do końca roku (m.in. z powodu ostatniego roku obowiązywania tzw. dużej ulgi budowlanej) powinno zostać oddanych kolejnych 5 budynków.

Rozwój budownictwa indywidualnego zależy od różnych czynników, w szczególności zaś od sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, a co za tym idzie - od zasobności portfela inwestora oraz od przygotowania terenów pod budownictwo - od ich uzbrojenia w infrastrukturę techniczną.

Początki tzw. osiedla KOLEJOWA przypadają na lata 1975-78. Wytyczono wówczas ok. 59 działek budowlanych, każda o powierzchni po ok. 600 m kw., z których formalnie zabudowano i oddano do użytku zaledwie 8 budynków.

Do dnia dzisiejszego nie zostało zakończone dozbrajanie osiedla, gdzie brakuje przyłączy energetycznych do

uzbrojenie terenu zależy zatem od kondycji finansowej gminy, co pośrednio ma wpływ na tempo realizacji budownictwa mieszkaniowego.

Budowa obiektów mieszkalnych przy ul. Nad Basenem, realizowanych na bardzo małych działkach o pow. ok. 200 m kw, realizowana jest w bardziej sprzyjających warunkach. W 1997 roku wykonano kanalizację sanitarną i deszczową, a w 1998 - przyłącza energetyczne i oświetlenie uliczne. Do zrealizowania pozostała nawierzchnia drogi.

Należy tu jednak podkreślić, że 8 działek (z 15) ma nowych inwestorów, a 2 działki już dwukrotnie zmieniły właścicieli.

Ruch budowlany w zakresie budownictwa indywidualnego w Świeradowie w ciągu ostatnich lat jest minimalny. Od 1995 do 1997 roku wydawano rocznie po dwa pozwolenia na budowę domów jednorodzinnych. Wyjątkiem jest

rok 1998, kiedy to wydano 6 pozwoleń na budowę nowych domów oraz 2 na adaptację lub modernizację obiektów nieużytkowanych lub niemieszkalnych na cele mieszkalne (najprawdopodobniej z powodu informacji o ostatnim roku obowiązywania dużej ulgi budowlanej).

Należy podkreślić fakt coraz częstszego nabywania nieruchomości w celu budowy domów mieszkalnych (lub z rozpoczętą budową) przez obywateli polskich stale zamieszkujących poza granicami naszego kraju. Mając odpowiednie możliwości finansowe, realizują w Świeradowie domy mieszkalne, pełniące raczej funkcję rekreacyjną, a nie zaspokajające ich potrzeby mieszkaniowe. Podobne zjawisko zaczyna występować w przypadku mieszkańców dużych miast, których stać na budowę kolejnych domów w Świeradowie.

Na tym tle sytuacja budownictwa indywidualnego, mającego zaspokoić potrzeby świeradowian, przedstawia się jeszcze gorzej niż mówią o tym dane statystyczne.

*

Istotną zmianą w zakresie budownictwa realizowanego przez osoby fizyczne jest budowa wielorodzinnych budynków mieszkalnych na wynajem z powodu sprzyjających przepisów podatkowych. Do urzędu wpłynął pierwszy wniosek w takiej sprawie o wydanie stosownej decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Z powodu jego niekompletności m. in. o zapotrzebowania na dostawę mediów (wody, gazu, energii) i zapewnień ich dostawy oraz odbioru ścieków, wnioskodawca został wezwany do uzupełnienia. Jest to jednak sygnał, iż zaczyna się coś zmieniać na rynku budowlanym.

*Wiesława Junciewicz
kierownik referatu geodezji,
gospodarki gruntami
i budownictwa*

Nie należę do osób, które łatwo zbić z tropu



Rozmowa z **Marią Kolacz**, nowym Skarbnikiem Miasta.

- Była pani główną księgową w Banku Zachodnim, a od 1 grudnia pełni funkcję Skarbnika Miasta. Widzi pani podobieństwo czy różnice w prowadzeniu księgowości dwu tak różnych instytucji?
- Raczej przede wszystkim różnice.
- Obejmując to stanowisko wiedziała pani, że miasto znajduje się trudnym położeniu?
- Wiedziałam.
- I sądzi pani, że może ulżyć gminnej doli korzystając ze swej wiedzy i doświadczenia.
- Przede wszystkim z doświadczenia.
- Jak długi jest?
- 31 lat.
- Jak pani traktuje to zadanie?
- Jako wyzwanie. W dodatku mam nadzieję, że się uda.
- A może już się pani czegoś przestraszyła?
- Nie należę do osób, które dają się łatwo zbić z tropu.
- Myśli pani, że wyjdziemy z tych kłopotów?
- Na pewno.
- Dziękuję za rozmowę.

Otwarte koło

Grupa inicjatywna utworzyła w Świeradowie koło SLD - jego przewodniczącym został Michał Orłowski, wiceszefem - Wojciech Erling, skarbnikiem - Marek Schroeder.

Zjazd powiatowy SLD odbył się w Lubaniu 13 listopada br. Przewodniczącym Rady Powiatowej został Michał Turkiewicz, wiceburmistrz Lubania. W Radzie Świeradów reprezentują: M. Orłowski i R. Jurczak, a pierwszy z nich wszedł także w skład Zarządu Rady.

Otwarte zebranie koła SLD zaplanowano na styczeń 2000 roku, o czym sympatycy zostaną powiadomieni ogłoszeniami. Tel. kontaktowy - 7816545.

Ochoczo w pięciolatkę

Ochotnicza Straż Pożarna w Świeradowie Zdroju po kolejnych czterech latach działalności zapisuje na swym koncie wiele sukcesów i jedną porażkę - ponieważ nie było stać na sprzęt (stary został wyeksploatowany), kadra się rozsyłała, a remiza popadła w ruinę - trzeba było rozwiązać jednostkę świeradowską.

Ponieważ ustawa o samorządzie ochrone przeciwpożarową uznaje za zadanie własne gminy, udało się z nowymi ludźmi reaktywować jednostkę w Świeradowie, a finałem było walne zgromadzenie członków OSP, które odbyło się 1 grudnia br. w Urzędzie Miasta. Zostali na nie zaproszeni wszyscy, którzy w oczach władz i dowódców powinni działać i wspierać działania straży. Wyślano 15 zaproszeń imiennych, niestety, niewiele osób z zaproszeń skorzystało. Cieszy przybycie bardzo mocnej delegacji nadleśnictwa z Janem Harbulem na czele, aktualnym prezesem od 1994 roku (został nim, gdy piastował funkcję burmistrza).

Tak jak cieszyła obecność łatwopalnych lasów, smuciła całkowita absencja przedstawicieli równie łatwopalnych hoteli. Przykry zwłaszcza był brak kogokolwiek z „Uzdrowiska”. Powiatową Straż Pożarną reprezentował aspirant sztabowy Andrzej Kalina, który szkolił świeradowskich strażaków.

W trakcie walnego zgromadzenia podsumowano czteroletnią, skróconą kadencję. Prezes oceniając swą prezesurę, zwrócił uwagę, iż nie wszystko było złe, akcentując zwłaszcza duży wkład OSP w likwidację skutków zamarzenia sieci, gdy za jego kadencji burmistrza 1/3 mieszkańców pozbawiona była wody.

Z lasami współpraca generalnie układa nam się bardzo dobrze - my im podlewamy sadzonki, w zamian korzystając z bazy warsztatowej przy drobnych naprawach sprzętu.

Odwołano stary zarząd i wybrano nowy - 9-osobowy (na 5-letnią kadencję), do którego wybrano: **Kazimierza Sarzyńskiego** (prezes), **Stanisława Kuderę** (wiceprezes), **Kazimierza Woźnego** (komendant OSP - ponownie), **Emilię Wilczacką** (sekretarz), **Ewę Sylwię Robaczewską** (skarbnik), **Eugeniusza Grabasa** (gospodarz, który z ramienia samorządu sprawuje opiekę nad OSP, pilnując takich spraw, jak zakup sprzętu, rozliczanie paliwa itp.) oraz **Zygmunta Czajkę**, **Ryszarda Tkaczka** (gospodarz i kierowca jednostki świeradowskiej) i **Mariana Stachurskiego** (członkowie).

Komisja Rewizyjna będzie działać w składzie: Anna Abramczyk, Jerzy Kwitowski i Jan Harbul (który dobrze poznał mechanizmy działania jednostek strażackich i zapewni skuteczne ich kontrolowanie).

OSP Świeradów liczy obecnie 23 czyn-

nych członków-strażaków.

6 grudnia odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego zarządu, na którym przedstawiono sytuację materiałowo-sprzętowo-bazową. Wystąpiono z wnioskiem o podwyższenie przyszłorocznej dotacji z budżetu miasta o 10 tys. zł - w stosunku do tegorocznej, ze względu na wieloletnie zaniedbania (pilny jest zakup latarek, których brak dał się dotkliwie we znaki podczas dwu niedawno prowadzonych akcji przy gaszeniu... kominów).

Wielu lokatorów ma ułatwiony dostęp do taniego drewna opałowego, zwłaszcza brzozy, i ogrzewa nim mieszkania. Drewno jednak ma tę właściwość, że osadza się w kominach w postaci smoły i dużych narostów, które przy silnych wiatrach łatwo się zapalają. Mieliśmy takie przypadki przy ul. Kościuszki i w jednym z budynków przy ul. Cichej, domkach nadleśnictwa (na zdjęciu). Potrzebna była pilna interwencja strażaków, którzy wcześniej niemal cudem uratowali kilka budynków przed spłonieniem (z tego samego powodu) - sprzyjają temu drewniane stropy, znajdujące się w większości starych domów.

Strażakom niezbędny jest także system alarmowania - obecnie jednostka świeradowska korzysta z syreny umieszczonej w siedzibie UM, więc w razie alarmu trzeba biec do urzędu, by je włączyć, a przecież są już systemy zdalnego sterowania. Najlepiej zaś byłoby syrenę przenieść ze starej do nowej remizy przy ul. Korczaka.

Dowódcy sekcji nie mają ze sobą łączności - to też trzeba szybko załatwić, kupując dwie radiostacje Motoroli i dwa telefonny komórkowe, a przy okazji przydałoby się kupić gumofilce na zimę i hełmy dla jednocyki świeradowskiej, bo przy groźnych akcjach trudno sobie strażaka wyobrazić bez hełmów, a jesteśmy przecież ujęci w krajowym systemie ratowniczym.

Eugeniusz Grabas



Najwięksi nie zwalniają

Na sesji Rady Miejskiej, odbytej 30 listopada br. dominowały dwa tematy – promocja Świeradowa i bezrobocie.

O promocji nieustannie przy różnych okazjach informujemy na łamach „Notatnika...”, dlatego dziś zajmujemy się tematem bardziej złożonym i wywołującym znacznie większe społeczne emocje – sytuację na rynku pracy referowała podczas sesji szefowa Powiatowego Urzędu Pracy, Krystyna Mucha. Z przekazanych przez nią raportów wynika, iż w latach 1993-1999 liczba bezrobotnych zmalała u nas z 481 do 433 („po drodze” osiągając skrajne wielkości – 516 i 362).

Wśród zarejestrowanych 433 osób pozostających bez pracy - 221 osób to kobiety, 106 osób z prawem do zasiłku i 15 abonentów.

W porównaniu ze wskaźnikami powiatowymi znowu od nich nie odbiegamy. I tak, dla przykładu, w grupie osób do 24 lat procent pozostających bez pracy w powie-

cie wynosi 29, u nas – 24, w grupie 35-44 lata odpowiednio: 26 i 27 proc., a w grupie 45-54: 18 i 24 proc.

Bezrobocie w powiecie wśród osób z wykształceniem wyższym i średnim wynosi 26 proc., a w Świeradowie – 25, z zawodowym odpowiednio: 42 i 36, z zaś podstawowym i niższym – 32 i 39 proc.

Jeszcze porównania wedle wskaźnika stażu pracy: 14 proc. osób ze stażem 1-5 lat w powiecie i 12 proc. u nas szuka pracy. W grupie 5-10 lat odpowiednio – 14 i 15 proc., a w grupie 20-30 lat – 15 i 21 proc.

W porównaniu z 1995 rokiem liczba bezrobotnych w powiecie zmniejszyła się o 15 proc., a w Świeradowie o prawie 30 proc. Tę statystykę burzy informacja, że ledwie co trzeci bezrobotny ma prawo do zasiłku – to oznacza, że reszta korzysta z różnych form opieki społecznej, będącej zadaniem własnym gmin.

Pocieszająco dla mieszkańców powinny zabrzmieć deklaracje obecnych na sesji przedstawicieli trzech największych zakła-

dów pracy: uzdrowiska, nadleśnictwa i ZPD „Świerad”, którzy zapewnili, iż w najbliższym czasie nie planują żadnych zwolnień grupowych. Przy stale rozwijającym się rynku usług turystycznych daje to nadzieję na ciągłe zmniejszanie się rozmiarów bezrobocia w Świeradowie w najbliższych latach.

Uchwałą Rady Miejskiej podniesiono stawkę bazową czynszu regulowanego, która musi z mocy ustawy o najmnijmniej lokali mieszkaniowych sięgnąć 3 proc. wartości odtworzeniowej budynku do r. 2004. U nas od 1 stycznia do 30 czerwca 2000 roku stawka równa będzie 1 proc. wartości odtworzeniowej metra kwadratowego nowo budowanych mieszkań, którego koszt został ustalony przez Wydział Infrastruktury Europejskiej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu na 2.042 zł. Oznacza to, iż miesięczna stawka bazowa czynszu wynosić będzie 1,70 zł.

Od nowego roku wzrosną też ceny usług komunalnych – w związku z nałożeniem na nie przez rząd 7-procentowego podatku VAT. O szczegółach poinformujemy w następnym numerze „Notatnika...”

(aka)

Do granicy bez barier

Wypełniliśmy wreszcie lukę informacyjną na świeradowskich ulicach, gdyż niedostateczne oznakowanie sprawiało, iż wielu gości miało kłopoty z dotarciem do przejścia granicznego w Czerniawie. Gdy po ustawieniu pierwszej tablicy nieopodal apteki okazało się, że już po stu metrach kierowcy stawali na rozwidleniu nie wiedząc, w którą stronę, miasto postanowiło wysupłać ze swego budżetu 4500 zł i ustawić brakujące tablice (takie jak na zdjęciu z lewej) wszędzie tam, gdzie kierowcom groziłaby najmniejsza bodaj dezinformacja. Przy okazji ustawiono „sierżanty” (fot. z prawej), które na ostrym zakręcie na ul. Strażackiej (poniżej „Markotu”) z daleka ostrzegają przed niebezpieczeństwem i zmuszają do zdjęcia nogi z gazu.

Dziś w strefie ul. Willowej, Krótkiej, Zakopiańskiej i Wczasowej widok pogubionych kierowców należy już do przeszłości. Dzięki tablicom także Czerniawa zyskała na znaczeniu, gdyż każdy przyjezdny będzie odtąd wiedział, iż oznaczona droga wiedzie ku świeradowskiemu osiedlu. Zarząd Dróg Wojewódzkich ze swej strony dostawił znaki na ul. 11 Listopada, wyraźnie wskazujące kierunki na Szklarską

Porębę, Mirsk i do centrum miasta.

Także na drodze nr 361 z Krobicy do Czerniawy wypisano tablice z wypisaną nazwą Nowego Miasta - to rezultat spotkań z Czechami, którzy zwracali nam uwagę, że nasze oznakowanie sprowadzało się dotąd tylko do pokazania drogi ku przejściu granicznemu. Południowi sąsiedzi wytknęli nam i to, że przy nazwie Nowego Miasta brakuje dodatkowej informacji, że położone jest ono w Czechach – niebawem dokleimy na wszystkich tablicach międzynarodowy skrót komunikacyjny – CZ.

Na niedawnym spotkaniu burmistrzów i starostów pogranicza polsko-czeskiego, jakie odbyło się w Nowym Mieście właśnie, dostało się burmistrzowi Bogatyni, która na swym terenie ma 6 przejść granicznych, równie słabo oznakowanych. Jak anegdota zabrzmiała opowieść szefa policji powiatowej z Liberca, który pół godziny szukał drogi do przejścia Bogatynia-Kunratice i nie znalazł jej!

Burmistrz Bogatyni, który niedawno podobnych wrażeń doznał w Świeradowie szukając drogi do przejścia na Nowe Miasto, obiecał, że jeśli nie uda mu się zmusić Zarządu Dróg Wojewódzkich, wykona właściwe oznakowanie we własnym zakresie.

AK



Gramy na "Złotej Strunie"

1999 rok dla świeradowskich zespołów muzyki dawnej "Rocal Fuzy" i "Tiboryus" był bardzo pracowity i owocny.

Pierwszym ważnym wydarzeniem był udział "Rocal Fuzy" (luty br.) na kaliskim konkursie muzyki dawnej "Schola Cantorum" (młodzieżowe mistrzostwa Polski), gdzie zespół zdobył I miejsce i "Złotą Harfę Eola" i nominację na reprezentowanie Polski na Międzynarodowych Impresjach Muzycznych w Bydgoszczy. Przy okazji zaproszono nas do Wrocławia na festiwal pn. "Maj z muzyką dawną", gdzie umożliwiono nam nagrania we wrocławskiej TV (przychylnie recenzje w "Słowie Polskim" i "Odrze"). Kolejnym wydarzeniem był udział (marzec) zespołu "Tiboryus" na Festiwalu Pieśni Jednogłosowej w Płocku.

W marcu reprezentacja obu zespołów wyruszyła w swą najdłuższą podróż do Porto w Portugalii. Zwiedzając po drodze Niemcy, Francję i Hiszpanię przejechaliśmy ponad 7600 km, docierając do celu na światowy festiwal muzyczny, na którym reprezentowaliśmy Polskę. Byliśmy nagrywani przez TV portugalską TPR 1.



W Neerpelt (Belgia) do pamiątkowej fotografii pozowała także tabliczka, która nie pozostawia żadnych niedomówień, skąd przybywamy.



Agnieszka Garsztecka (z lewej) i Beata Chwałek w triumfalnym geście zwycięstwa unoszą bydgoski laur – "Złotą Strunę".

Kolejne osiągnięcie – to I miejsce dla "Rocal Fuzy" na Europejskim Festiwalu Młodych w Neerpelt w Belgii. Koncertowaliśmy także w Antwerpii-Ekeren na Akademii Muzycznej.

Najważniejszym sukcesem było zdobycie przez nas "Złotej Struny" i Grand Prix na festiwalu w Bydgoszczy, gdzie zespół z Polski zwyciężył po raz pierwszy od bodaj sześciu lat. Do wymienionych już wyróżnień dorzucić należy nagrodę prezydenta miasta, nagrodę ministra edukacji narodowej, a dla niżej podpisanego – tytuł najlepszego dyrygenta festiwalu.

Po powrocie z Bydgoszczy w kościele świeradowskim dokonaliśmy nagrań do naszej pierwszej płyty kompaktowej, która – jak dobrze pójdzie – ukaże się na początku przyszłego roku.

W lipcu wyruszyliśmy na kolejną dużą wyprawę artystyczną – do Francji. Najpierw w Bordeaux wystąpiliśmy za wspólnych warsztatów młodzieżowych, a następnie czekała nas 9-dniowa trasa koncertowa na południu kraju (Tuluza, St. Emilian, Lourdes) – w sumie 5400 km.

We wrześniu "Tiboryus" wystąpił podczas Dni Zittau, zyskując przychylne komentarze w prasie niemieckiej.

O występach podczas tegorocznych Świeradowskich Spotkań z Muzyką Dawną już na łamach "Notatnika..." pisaliśmy, warto natomiast zwrócić uwagę na zaplanowane na grudzień w Mauzoleum Piastów Śląskich we Wrocławiu nagrania najstarszych polskich kolęd wraz z chórem kameralnym Politechniki Wrocławskiej "Consonanza".

Mieszkańców Świeradowa zapraszamy na koncert noworoczny, który odbędzie się 29 grudnia br. w hali spacerowej Domu Zdrojowego, gdzie zespół wystąpi w repertuarze polskich kolęd z XVI wieku.

*

Opisane sukcesy obu zespołów możliwe były dzięki pasji, z jaką członkowie "Rocal Fuzy" i "Tiboryusa" prezentowali swe artystyczne umiejętności. Byli to: Magdalena Wojciechów, Paulina Popiół, Agata Tomczyk, Honorata Harbul, Agata Siemaszkiewicz, Katarzyna Harbul, Klaudia Garsztecka, Katarzyna Ucińska, Agata Majka, Marcin Rawicki, Beata Chwałek, Anna Prysłowska, Kamila Marcinkowska, Agnieszka Garsztecka.

Przy okazji, podsumowując tegoroczną działalność świeradowskich zespołów muzyki dawnej, chciałbym serdecznie podziękować wszystkim osobom, instytucjom i firmom, dzięki którym udało się zrealizować wiele naszych dokonań.

Dziękujemy przede wszystkim władzom naszego miasta za stałą pomoc finansową. Szczególne podziękowania kieruję na ręce państwa: Beaty i Dariusza Siemaszkiewiczów, Bożeny i Ryszarda Marcinkowskich, Ilony i Piotra Tomczyków, oraz Janiny Kokot, Henryka Świetlickiego, Zdzisława Pulikowskiego i wszystkim rodzicom – członków naszego zespołu, którzy cały czas służą pomocą.

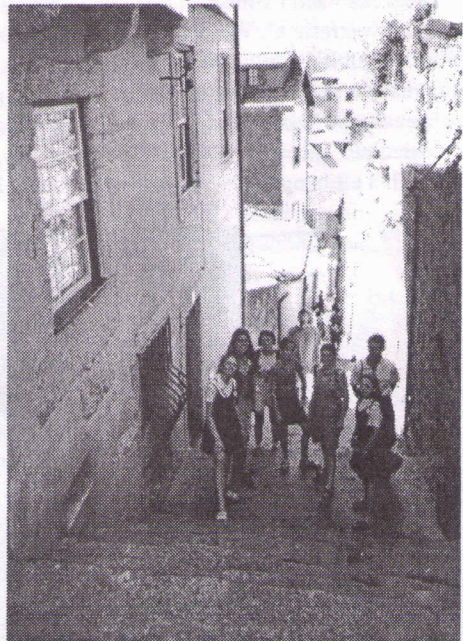
Wyrazy szczególnej wdzięczności należą się darczyńcom, którzy pomogli nam zrealizować wyjazdy na festiwale krajowe i zagranicz-

ne oraz udostępniali pomieszczenia na próby, spotkania czy nagrania: pensjonatom: "Eldorado" i "Alma", firmom świeradowskim: ZPD "Świerad", nadleśnictwu, uzdrowisku, aptece i Domowi Wczasów Dziecięcych, a także Tadeuszowi Balarysowi, pp. Możdżeniom, galerii "Mado", pp. Romanowski, ks. Proboszczowi Władysławowi Dzięgielowi, Michałowi Skórce, Józefowi Żyłkiewiczowi, kawiarniom: "Kryształ" i "Zdrojowa", wreszcie firmie "Almar" ze Szklarskiej Poręby.

Wielkie dzięki dla dyrekcji i grona pedagogicznego Szkoły Podstawowej w Świeradowie oraz LO w Mirsku – za pomoc i zrozumienie sytuacji związanej z częstymi zwolnieniami uczniów z zajęć szkolnych.

Wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesów zespołów, bardzo serdecznie dziękujemy oraz życzymy szczęśliwego nowego tysiąclecia!

Ryszard Dominik Dembiński



Członkowie zespołu w wielce urokliwej scenerii starego Porto.

Dziecko i książka

Z inicjatywy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Świeradowie Zdroju, przy czynnym współudziale Barbary Rutkowskiej ze Szkolnej Biblioteki, 1 grudnia odbyła się – z udziałem Eugenii Kudery- dyrektora SP nr 1 i Gimnazjum, oraz nauczycieli języka polskiego – I. Wojsy i K. Fenczyszyn – narada na temat czytelnictwa dzieci w naszym mieście. Po zapoznaniu się z raportem czytelnictwa przedstawionym przez T. Paciejewską i B. Rutkowską uczestnicy byli zgodni co do tego, iż nadmierne, bezmyślne, zbyt długie oglądanie telewizji, filmów wideo (często bez kontroli rodziców) wpływa ograniczająco na rozwój świadomości i wyobraźni dziecka. Oglądając filmy dziecko nie musi sobie niczego wyobrażać – wszystko zostało już pokazane, przedstawione i określone. A książka przede wszystkim uczy myśleć, wymaga pracy umysłu, własnej interpretacji, konkretyzowanej w wyobraźni dziecka. Nauczycielki polskiego powtarzały ponadto, że książka uczy ortografii (jest fatalna u dzieci), gramatyki, łatwego wypowiedzenia myśli itd.

O wartościach książki można byłoby bez końca dyskutować, ale nam chodziło o to, aby w chwili, gdy książce zagraża konkurencja innych atrakcyjnych mediów, przyjąć wezwanie i wynaleźć sposoby dla tych, którzy nie lubią czytać.

Motywacją, zachętą, wręcz "edukacją czytelniczą" lub też wychowaniem przez książkę powinno być m.in. kupowanie atrakcyjnych nowości wydawniczych przez biblioteki, wsparte takim działaniami jak: ciągła statystyka wypożyczeń (liczona równorzędnie – przez bibliotekę miejską i szkolną), nagradzanie najlepszych czytelników, organizowanie konkursów z nagrodami, np. na miesięczną recenzję książki w klasach (nagradzane przez polonistów).

Pamiętajmy jednak, że edukację czytelniczą od najwcześniejszych lat powinni rozpocząć rodzice – potem zwykle jest już za późno.

Krystyna Piotrowska

Świat według Tuwima

*Oto dom mój: cztery ściany wiersza
W mojej pięknej ojczyźnie polszczyźnie*

Pod takim mottem odbyło się 16 listopada br. kolejne spotkanie przy świecach, czyli wieczór poświęcony znanemu i lubianemu poecie, Julianowi Tuwimowi.

Spotkanie przygotowane zostało przez bibliotekę Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 1 w Świeradowie, która już od lat prowadzi różnorodne formy pracy, a jedna z nich są właśnie wieczory poezji.

Twórczość Tuwima przybliżyły zebrany dzieci ze szkolnego aktywu bibliotecznego oraz aktywu działającego przy MBP w Świeradowie.

Goście, w większości nauczyciele szkoły, mieli okazję przypomnieć sobie Tuwima jako tłumacza, satyryka, a przede wszystkim jako doskonałego poetę.

Nie zabrakło, oczywiście, Zosi Samosi, Grzesia Kłamczucha i Lokomotywy, która ciężko sapiąc i dysząc przejechała przez całą bibliotekę. Bez nich brakowałoby podstawowego elementu w bogatej twórczości Tuwima, na którą w dużej mierze składają się wiersze dla dzieci.

Aktorzy nagrodzeni zostali gromkimi

brawami i mandarynkami, którymi częstowała Krystyna Piotrowska – kierownik MBP, utrzymująca od lat ścisłą współpracę z biblioteką szkolną.

Podkład muzyczny, uzupełniony piosenką Czesława Niemena do wiersza poety "Wspomnienie", czynił atmosferę spotkania ciepłą i miłą.

Barbara Rutkowska

biblioteka SP nr 1 i Gimnazjum nr 1



Świąteczna oferta nowości wydawniczych MBP.

Dla dzieci i młodzieży:

W. Disney – Tarzan

R.L. Stine – Gęsia skórka. Kłątwa z przeszłości

W.J. Grimm – Kopciuszek

L. Bajkowska – Teatr marzeń

Listy dzieci do Ojca Świętego.

Dla dorosłych:

K. Robards – Żona senatora

A. Christie – Uśpione morderstwo

V. Holt – W kręgu księżycowego blasku

S. King – Podpalaczka

J. Higgins – Anioł śmierci

J. Krantz – Klejnoty Tessy Kent

M. Beard – Kultura antyczna

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna we Wrocławiu, Oddział w Jeleniej Górze w odpowiedzi na pismo Urzędu Miejskiego w Świeradowie, w ślad za artykułem "Whisky and radon" z tygodnika "Nie" z 30 września br., nie podziela poglądów autora artykułu i uprzejmie wyjaśnia, że nie widzi podstaw zarówno do [publikowania] tak drastycznych artykułów, jak i obaw mieszkańców i przyjezdnych gości odnośnie wody pitnej (z sieci wodociągowej) ze względu na obecność w niej pewnych ilości promieniotwórczego gazu radonu.

W świetle bowiem badań przeprowadzonych przez Zakład Ochrony Radiologicznej i Radiobiologii Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie i Oddziału Ochrony Radiologicznej b. WSSE w Jeleniej Górze wynika, że:

1. Ujęcie "Bronka Czecha" zaopatruje ok. 25 proc. miasta. Pobór wody do stacji filtrów jest ze strumienia Santa Maria (wydajność ok. 1500 l na minutę) o małym stężeniu radonu (6,91 bekereli na litr) oraz z wód sztolniowych (wydajność 30-40 l/min.) o znacznie większym stężeniu radonu (400 bekereli na litr). Wody sztolniowe pochodzą z niemieckiego źródła wody radoczynnej używanej dawniej do celów gospodarczych i do zabiegów leczniczych. Po uzdatnieniu stężenie radonu nie przekracza 10 bekereli.

2. Ujęcie "Wrzos" zaopatruje 75 proc. miasta i jeśli stacja uzdatniania wody zaopatrywana byłaby tylko ze strumienia Mirotka, wówczas stężenie radonu w wodzie uzdatnionej wynosiłoby 4,2 bekereli. W przypadku sporadycznego mieszania wody ze strumienia z wodą artezyjską ze studni "Leśna Droga" mierzone stężenie radonu wzrastało do 79,1 bekereli. Wyrówny monitoring tych wód sieci miejskiej w ciągu roku wykazał, że najczęściej stężenia radonu w wodzie zawierały się między 15 a 30 bekereli w każdym litrze.

3. Jedynie Osiedle Budowlanych (obejmujące kilkadziesiąt

gospodarstw domowych) w Świeradowie zasilane jest wodę pochodzącą tylko ze studni artezyjskiej "Leśna Droga" i średnie stężenie radonu wynosiło 380,4 bekereli.

4. Wodociąg publiczny w Czerniawie (ujęcie "Łużyce") jest zaopatrywany ze strumienia

tej samej ulicy pod nr 5 znajduje się budynek zamieszkały przez Siostry Zmartwychwstanki, zasilany z miejscowego źródła Santa Maria. Wodociąg miejski tu nie dociera, woda gromadzona jest w głębokiej cembrowanej studni. Pomiar wykonany 4

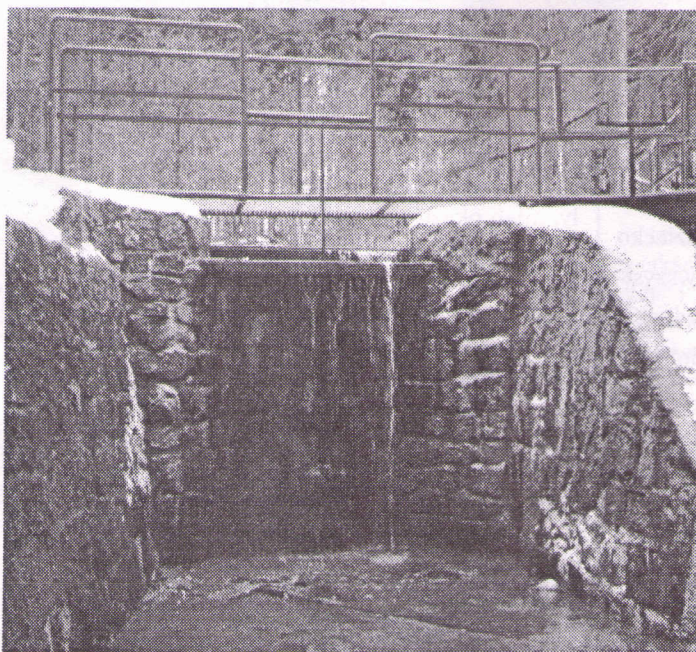
du Ochrony Radiologicznej i Radiobiologii PZH z 24 kwietnia br. informujemy, że również Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w swoich rekomendacjach z 1984 roku podając propozycje limitów dla wody w postaci - całkowita promieniotwórcza aktywność alfa: 0,1 bekereli na litr, aktywność beta: 1 bekerel - zastrzega, że pomiar powinien być wykonany po wyeliminowaniu radonu (Rn-222) i toronu (Rn-220).

W następnych rekomendacjach z 1993 roku WHO interpretuje ten fakt tym, że obciążenie populacji z tytułu występowania radonu w wodzie bardziej wiąże się z inhalacją (przechodzenie radonu do powietrza) niż z pobieraniem go drogą pokarmową, mając na względzie, iż przelewanie wody, jej przetrzymywanie, gotowanie itp. powoduje znaczne zmniejszenie jego stężenia. Sugeruje jedynie, by roczny efektywny równoważnik dawki dla populacji z tytułu spożycia wody, w której występują różne radionuklidy, nie był większy od 0,1 mSv (mili-siwert - jednostka określająca równoważnik dawki pochłoniętej). Ten przyjęty poziom dawki stanowi poniżej 5 proc. średniej dawki otrzymywanej przez ludność od naturalnych źródeł promieniowania, takich jak kosmiczne, ziemskie itp.

Amerykańska Agencja Ochrony Środowiska jako propozycję limitu stężenia radonu w wodzie do picia podaje wartość 11 bekereli. Zakładając dzienne spożycie wody świeżej, nie przegotowanej, na poziomie 0,3 litra dziennie, oszacowano, iż przy zawartości radonu na poziomie 137 bekereli roczny efektywny równoważnik dawki na całe ciało dla osoby dorosłej wynosi 0,15 mSv. Należy tutaj zwrócić uwagę, iż roczny efektywny równoważnik dawki promieniowania jonizującego (takich jak skażenia po awarii w Czarnobylu, rentgenodiagnostyka medyczna, radionuklidy w glebie, radon w budynkach i na zewnątrz itp.) w 1997 roku wynosił 3,08 mSv. (...)

[dalszy wywód pełen jest

Zostańmy na powierzchni



W takich ujęciach, jak widoczny na zdjęciu "Wrzos", woda spływa powierzchniowo z gór i nosi w sobie śladowe ilości radonu. Jakości świeradowskiej wody pitnej zazdrości nam wiele dużych miast w kraju - nie są w stanie jej dorównać mimo najwymyślniejszych (i horrendalnie kosztownych) technik uzdatniania.

Czarny Potok, którego wody wykazują bardzo małe stężenia radonu, tak, że po uzdatnieniu aktywność wynosiła 2,2, bekereli na litr.

5. Na terenie Świeradowa oraz Czerniawy znajdują się natomiast w użyciu liczne płytkie studnie przydomowe. W tych ujęciach indywidualnych występują na ogół znacznie większe stężenia radonu w wodzie niż w sieci wodociągowej. Zakres obserwowanych stężeń zawierał się od 42 do 1095 bekereli. Przykładem mogą być indywidualne ujęcia wody zasilające kilka domów w Świeradowie przy ul. Strumykowej nr 4, 6 i 8. Zawartość radonu wynosiła w nich od 206,3 do 732,6 bekereli. Na

czerwca 1998 roku wykazał stężenie radonu na poziomie 1095 bekereli! Z tego ujęcia Sióstr Zmartwychwstanków korzystają też mieszkańcy innych budynków w pobliżu. W czerwcu 1998 roku dr Kwiatkowski z ul. Strumykowej 8 przestawił domową instalację wodną na zasilanie z wodociągu, co w efekcie dało znaczne obniżenie zawartości radonu w wodzie do poziomu 17,4 bekereli. W Czerniawie wody ze studni indywidualnych miały zakres stężenia radonu między 25,8 a 402,4 bekereli.

W Polsce brak jest jednoznacznych przepisów określających dopuszczalne stężenia radonu Rn-222 w wodzie do picia. Powołując się na pismo Zakła-

Jak prywatyzowano Świeradów (II)

O sierotce "Małgosi"...

"Małgosia" (ul. Stokowa 2) miała dwa przejęcia: w grudniu 1991 roku uchwałą Rady Miejskiej postanowiono wziąć budynek nieodpłatnie od zarządzającego nią Kombinat Budowlanego Poznań-Północ, by w dwa lata później – w październiku odświeżyć uchwałę dodając do niej akapit o przeznaczeniu obiektu na dom pomocy społecznej.

Z tej koncepcji nic nie wyszło i 25 listopada 1994 roku zawarto umowę między ówczesnym burmistrzem i jego zastępcą a Piotrem Janiakiem z Poznania, który nabył "Małgosię" w trybie bezprzetargowym, gdyż w dwóch kolejnych licytacjach nie było chętnych.

"Małgosia" o kubaturze 3315 m. sześć. i powierzchni 1154 m. kw. wraz z boksami garażowymi pod tarasem i garażem wolno

stojącym została wyceniona na 30 tys. zł (wedle dzisiejszej waluty). Wartość gruntu ustalono na 18,2 tys. zł. Umowa zobowiązywała nabywcę do wykonania remontu w ciągu 3 lat (czyli do jesieni 1997 roku!) oraz poniesienia kosztów materiałowych na odnowienie elewacji frontowych dwu budynków sąsiadujących z "Małgosią" (brzmi to jak bajka!).

Akt notarialny sporządzony miesiąc później nie zawiera już, niestety, tak szczegółowych nakazów. Jeden z punktów aktu powiada tylko, iż nabywca zobowiązuje się do przeprowadzenia remontów bieżących i kapitalnych (a w razie zniszczenia "Małgosi" – jej odbudowy).

Mija pięć lat, siostra "Jasia" popada w ruinę, choć zapowiadało się zupełnie nieźle. Nabywca jest właścicielem dużego zakładu pracy chronionej POSKAL w Poznaniu i zamierzał w kupionym obiekcie urzą-

dzić ośrodek rehabilitacyjny dla swych pracowników. Skoro nie dokonał tego w pięć lat, szanse na to maleją chyba do zera, zważywszy na rządowe zapowiedzi cofnięcia ulg dla zakładów pracy chronionej.

Ponieważ przed 5 laty nabywca nie uiścił VAT-u, a licznik cały czas bił (odsetki, odsetki od odsetek itd.), można śmiało obciążyć właściciela "Małgosi" kwotą ok. 20 tys. zł, którą miasto spłaciło za niego (i za jemu podobnych).

Sytuacja wydaje się być bez wyjścia – notarialnego właściciela nie można zmusić do niczego, co nie byłoby zapisane w dokumentach. Jedyna szansa, że "Małgosia" przy większych podmuchach halnego się zawali, a tak przygotowany grunt nabierze nagle wartości i właściciel zdecyduje się sprzedać ziemię (prawie pół ha) za kwotę, która mu z nawiązką zwróci poniesione nakłady. A nowy nabywca od transakcji zapłaci sporą opłatę skarbową i gminie częściowo zwróci się poniesione straty.

AK

szczegółów znanych chyba tylko garstce znawców, toteż pominiemy go, zadowalając się konkluzją, iż przy spożywaniu wody z zawartością wody na poziomie 137 bekereli ryzyko zachorowania na raka żołądka wynosi 5 przypadków na milion, co jest wartością nieuchwytną żadnymi metodami statystyczno-epidemiologicznymi]

Należy także podkreślić, iż wysoki poziom zawartości radu w wodzie świadczy zazwyczaj o dużej zawartości radonu, jednakże wysokie stężenie radonu nie zawsze odpowiada wysokiemu stężeniu radu w tejże wodzie. We wszystkich przypadkach wody ze źródła Św. Marii Siostr Zmartwychwstańek stwierdzano w wodzie, niestety, oprócz dużego stężenia radonu znaczne ilości radu.

Reasumując, w świetle powyższych badań nasuwają się pewne wnioski:

Uważa się, iż stacje uzdatniania w Świeradowie powinny do zasilania sieci miejskiej korzystać tylko z wód powierzchniowych, ponieważ wody ze sztolni oraz studni artestyjskiej zawierają znacznie wyższy poziom stężenia radonu. Osiedle Budowlanych powinno być zasilane z ujęcia "Wrzos", a nie ze studni artestyjskiej.

Można także zastosować pewne prace na etapie jej uzdatniania, pozwalające obniżyć stężenie radonu.

*

Przytoczyliśmy raport sanepidu w pełnym brzmieniu, zdając sobie sprawę z tego iż nie wszystkie zawarte w nim stwierdzenia są zrozumiałe dla Czytelników. Dlatego postaramy się dokonać niezbędnych wyjaśnień w następnym numerze „Notatnika...”.

Co było i jest, już pisze się w rejestr (III)

Ciąg dalszy sprawozdania z kontroli Zarządu i Burmistrza Miasta w Świeradowie.

Od początku III kadencji Zarządu Miasta z posiedzeń sporządzane są protokoły, a ich integralną częścią jest lista obecności oraz arkusz postanowień.

W trakcie kontroli wyrywkowo zbadano protokoły z posiedzeń Zarządu Miasta od numeru 1/99 z 6 stycznia 99 r. do numeru 9/99 z 10 marca 99 r., od numeru 16/99 z 5 maja 99 r. do numeru 37/99 z 8 września 99 r.

Stwierdzono, że protokoły z posiedzeń Zarządu zawierają w swej treści: **informację o uczestniczących w posiedzeniu członkach Zarządu wg listy obecności; adnotację o przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia; porządek obrad; informację o podjętych uchwałach i sposobie głosowania członków Zarządu.**

Szczegółowy opis rozpatrywanych zagadnień zawierają arkusze postanowień Zarządu stanowiących integralną część protokołów.

Protokoły podpisuje Przewodniczący Zarządu Miasta lub zastępca przewodniczącego, który przewodniczył posiedzeniom Zarządu.

Na podstawie wykazu pracowników Urzędu Miasta w Świeradowie Zdroju stwierdzono jeden przypadek zatrudnienia radnej II kadencji Rady Miejskiej Anny Mazurek w Urzędzie Miejskim w Świeradowie Zdroju na stanowisku inspektora ds. inwestycji, co było zgodne z art. 2 ustawy z 5 lipca 96 r., zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o samorządzie terytorialnym oraz niektórych innych ustaw.

Na podstawie wykazu członków Zarządu Miasta II i III kadencji nie stwierdzono przypadku łączenia członkostwa w Zarządzie Miasta z członkostwem w Komisji

Rewizyjnej Rady Miejskiej.

Funkcję przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Świeradowie Zdroju pełnili:

II kadencja Rady Miejskiej: Janusz Nuckowski - przewodniczący, Małgorzata Gettner - wiceprzewodnicząca (do 24.06.1996 r.) Stanisława Szarpała - wiceprzewodniczący (24.07.1996 r.).

III kadencja RM: Kazimierz Sarzyński - przewodniczący, Wanda Czeleń - wiceprzewodnicząca.

Stwierdzono, iż w okresie objętym kontrolą ww. nie byli członkami Zarządu Miasta w Świeradowie Zdroju.

Dziękujemy Ci, Mikołaju!

Na ręce Kajetana Kowalewskiego - właściciela Biura Handlowo-Reklamowo-Turystycznego "FROG" - składamy gorące podziękowania za przywiezienie do naszego przedszkola św. Mikołaja, który 6 grudnia odwiedził naszych przedszkolaków, obdarował ich prezentami i sprawił, że po raz kolejny na małych buźkach pojawił się uśmiech.

Rada Rodziców i dyrekcja
Przedszkola Miejskiego w
Świeradowie Zdroju



Trema paraliżująca

Dobrze, lecz nie do końca – tak można podsumować zakończoną rundę jesienną rozgrywek piłkarskich trampkarzy młodszych i starszych.

Starsi są drużyną dobrze zgraną, o sporych umiejętnościach nabytych podczas szkolenia w klubie w ciągu dwu minionych lat. Młodszy natomiast to pełni entuzjazmu chłopcy, którzy dopiero zaczęli się uczyć zasad sztuki piłkarskiej. Stąd też różnice w wynikach końcowych rundy jesiennej sezonu 1999/2000 – czwarte miejsce starszych i trzynaste młodszych (na 14 startujących drużyn).

Należy podkreślić, że w całej dotychczasowej historii klubu drużyna nie zajęła tak wysokiego miejsca w rozgrywkach ligowych (zdobyli 26 punktów strzelając 25 i tracąc 12 bramek). Na sukces ten złożył się wysiłek drużyny w składzie: Mateusz Baryczka, Paweł Bodzoń, Piotr Chowański, Emil Folusz, Sebastian Łoziński, Mateusz Lech, Stanisław Mrozik, Piotr Mucha, Piotr Paszkiewicz, Michał Romanów, Marcin Rosołek, Tomasz Szokaluk, Łukasz Swatek, Adrian Wyszomirski, Piotr Zdziarski.

Młodszy mieli trochę mniej szczęścia, choć trenowali bardzo pilnie (prawie 100-procentowa frekwencja na zajęciach) i nabierali piłkarskiej ogłady. Największą jednak bolączką młodych piłkarzy była paraliżująca ich boiskowa trema.

Sądzę, iż praca nowego trenera, Edwarda Chowańskiego, który zajmuje się grupą młodszych chłopców, sprawi, iż ci szybko uwierzą w swoje siły i pokażą w rundzie wiosennej, na co naprawdę ich stać. Jesienią grali w składzie: Damian Puchala, Jakub Gromadowski, Rafał Kunysz, Paweł Mucha, Łukasz Habura, Bartosz Kijewski, Łukasz Pelc, Jakub Grabowski, Marcin Chwaszcz, Piotr Minus, Adam Siemaszkiewicz, Grzegorz Leśniewski, Kamil Marchański, Tomasz Sergiejczuk, Michał Jordan, Kamil Krzyśków, Rafał Sergiejczuk.

Runda jesienna już za nami, ale przed piłkarzami i trenerami okres przygotowawczy do rundy wiosennej. Rozpocznie się on już 3 stycznia 2000 roku treningami w sali gimnastycznej (trzy razy w tygodniu). Jako że jednak nie samą pracą człowiek żyje, w styczniu (jak co roku) odbędzie się również bal sportowca.

Bardzo wiele przedsięwzięć klubu nie mogłoby się odbyć bez czynnej współpracy z rodzicami piłkarzy i ludźmi nam życzliwych. Wszystkim serdecznie dziękujemy, a z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy wielu łask bożych oraz wszelkiej pomyślności w nowym tysiącleciu.

Wioletta Plucińska

(W następnym numerze m.in. o nowej sekcji klubu, o turniejach oraz sprawozdanie z konferencji trenerów).

Rozmowa z **Karoliną Konsór**, miss Świeradowa.

– Za wygraną w półfinałach o tytuł Miss Euroregionu sponsor - dyrektor Zakładu Usług Socjalnych PKP we Wrocławiu (właściciel Rezydencji „Marzenie”) zafundował ci dwuosobową wycieczkę na 7 dni do Londynu, a w zamian pojechałaś sama na 5 dni do Paryża. Niespodzianka?

– Duża, ale nikt mnie o tej zmianie nie powiadomił. Gdybym

sama się nie dowiadywała, pewnie w ogóle by o mnie zapomniała i pewnie nigdzie bym nie pojechała.

– Ktoś się z tego wytłumaczył?

– Nikt. Ale Paryż też jest piękny i wrażenia mam wspaniałe.

– Największe wzruszenie w Paryżu?

– Przejazdka statkiem po Sekwanie.

– Największe wrażenie?

– Wieża Eiffla.

– Z góry?

Słodkie dni



Od 4 do 6 grudnia w sklepie „Spar” Mikołaj częstował kupujących cukierkami, a dzieci, których rodzice zrobili większe zakupy, otrzymywały dodatkowo w prezencie paczki ze słodyczami.

„Spar” przygotował też dodatkowo 30 paczek, które dzieciom rozdał Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, za co w ich imieniu właścicielom „Spara” dziękujemy!

Praga to jednak nie Paryż



Nieszczęśliwym trafem naszej rozmówczyni nie udało się przywieźć żadnego zdjęcia z Paryża, więc zastąpiliśmy je fotografią zrobioną latem w Pradze – Karolina stoi na moście – a jakże! – Karola.

– Z dołu, bo na górę nie wjechałam, mam lęk wysokości.

– Muzea?

– Luwr i Wersal.

– Eurodisneyland?

– Za mało czasu.

– Francuzi?

– Kulturalni i można się było porozumieć po angielsku, gdy pytaliśmy o drogę.

– Kuchnia?

– Tylko śniadania. Smak francu-

skich bułeczek i piekielnie mocnej kawy.

– Chęć powrotu do Paryża?

– Jak najbardziej.

– Żal za Londynem?

– Trochę, zwłaszcza Galerią Figur Woskowych.

– A w Pradze byłeś?

– Tak, przed Paryżem.

– Czyż nie jest równie piękna?

– No, tak, ale to nie Paryż.

– Dziękuję za rozmowę.

Już nas zauważają

W pierwszą rocznicę objęcia władzy przez nową radę zorganizowano dwa spotkania radnych z mieszkańcami – najpierw z mieszkańcami Świeradowa (16 listopada), następnie Czerniawy (23 listopada). Liczyliśmy na rzeczową dyskusję wokół tematów szczegółowych, niestety, w Świeradowie głos zabierano głównie w sprawach ogólnych, by nie rzec – ogólnikowych. Z tego można by wysnuć wniosek, iż społeczeństwo świeradowskie jest mało zorientowane w problematyce pracy rady albo bardzo zadowolone. Zabrało pytań kierowanych wyraźnie do rady: o jej pracy, problemach, o sprawach do rozwiązania, o tym, jak sobie radzimy z zadłużeniem.



Kazimierz Sarzyński, przewodniczący RM, otwiera spotkanie w klubie "Kryształ".

W Czerniawie przyszło ok. 40 osób, a zatem niemal dwakroć więcej niż w Świeradowie. Mieszkańców interesowały szczegóły: ogrzewanie, telefony, gaz, a przede wszystkim problem numer jeden – woda. W Świeradowie też są problemy z wodą, o czym niejednokrotnie sygnalizowaliśmy, mimo to nikt tej kwestii nie poruszył. W Czerniawie przeciwnie – mało ogólników, sporo konkretów, dużo pytań do radnych i burmistrza. Przy okazji wyszła sprawa "Zacisza" i "Kwarcytu" związane z tym powszechne społeczne odczucia rozdawnictwa mienia komunalnego w swoim czasie. Ludzie, widząc popadające w ruinę budynki, które przeszły kiedyś w prywatne ręce za grosze, mówią wprost: zróbcie coś, odbierzcie im, zmieńcie umowę!

Dziwi mnie brak uwag wobec Komisji Rewizyjnej, której działalność i kompetencje starałem się przybliżyć zebrany. Ludzie po prostu nie zdają sobie sprawy z tego, jak duże uprawnienia ma komisja, do której można składać skargi na pracę urzędu, zarządu, rady, radnych i wszystkich instytucji podległych miastu. Tyle że my nie możemy reagować na hasła i plotki – do nas musi wpłynąć konkretna skarga, podpisana imieniem i nazwiskiem, wtedy jesteśmy władni nadać jej bieg i zobowiązani odpowiedzieć w terminie.

Myślę, że za rok, gdy rada znajdzie się na półmetku, zorganizujemy podobne zebrania i liczymy, że wygrzebiemy się ze wszystkich naszych kłopotów i będziemy mieli – jak to się mówi – z górki. Gorzej, że władza centralna w ogóle nam nie pomaga, ba, zachowuje się tak, jakby w ogóle nas nie zauważała, a jeśli już, to



Spotkanie w szkole w Czerniawie – pierwszy z prawej B. Chrzan.

tylko w chwili zrzucania na nasze barki nowych obowiązków, bez zapewnienia finansowego wsparcia – rzecz jasna.

Tym niemniej musimy sobie radzić i dobrze, że część mieszkańców zauważa radnych i ich pracę – nie jest to już organ całkowicie anonimowy, jak jeszcze parę lat temu, z którym nikt lub prawie nikt się nie identyfikował.

Bogusław Chrzan - przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej

OGŁOSZENIE



**Filia Spółki IWA
w Świeradowie Zdroju**



ul. 11 listopada 32, tel. 7816486

Świadczy usługi w zakresie wywozu nieczystości stałych i płynnych na terenie miasta i okolic. Dysponujemy pojemnikami na nieczystości stałe – z możliwością zakupu lub dzierżawy.

Oferujemy terminy usług w formie umów na czas nieokreślony, określony i doraźny – po cenach konkurencyjnych.



Zapraszamy

osoby prawne i fizyczne

do korzystania z naszych usług!



Przełajem na „pudło”

Zakończyły się organizowane przez SZS tegoroczne zawody w Sztafetowych Biegach Przełajowych. Wszystkie sztafety SP nr 1 i Gimnazjum wykazały znaczący postęp. Rewelacyjnie spisały się dziewczęta, które po przebrnięciu eliminacji regionalnych uczestniczyły w Mistrzostwach Województwa Dolnośląskiego, które odbyły się w Złotoryi. Fantastycznie pobięły dziewczęta kl. 4-6, które zajęły 2 miejsce, otrzymując w nagrodę piękny puchar i srebrne medale. Sukces odniosły również ich koleżanki z gimnazjum zajmując 4 miejsce. Sukces tym większy, że nasze zawodniczki wyprzedziły wiele drużyn ze szkół sportowych woj. Dolnośląskiego.



Fot. Mariola Strzemiecka

Wyniki:

- Dziewczęta kl. 4-6, sztafeta 9 x 800 m: II m. w finale regionalnym i II m. w finale wojewódzkim (na zdjęciu od lewej w górnym rzędzie: Celina Kozioł – opiekunka zespołu, Monika Romanów, Estera Funken, Iga Junciewicz, Anna Lonycz, Katarzyna Lęba; w dolnym rzędzie: Ewa Harasim, Sylwia Birger, Sara Funken, Martyna Wyszomirska, Kamila Grońska, Sandra Lech, Ola Łapińska).

- Dziewczęta kl. I gimnazjalna i kl. 8 SP, sztafeta 10 x 800 m: II m. w finale regionalnym i IV m. w finale wojewódzkim (Anna Porada, Ada Abramczyk, Anna Szydłowska, Iwona Chajęcka, Bernadeta Kozioł, Paulina Korzeniowska, Karolina Przybyło, Anita Malesz, Bernadeta Łabęcka, Katarzyna Iwanich, Magda Czechajluk, Joanna Michalec).

- Chłopcy kl. I gimnazjalna i kl. 8 SP, sztafeta 10 x 1000 m.: V m. w finale regionalnym (Adrian Wyszomirski, Stanisław Mrozik, Mateusz Baryczka, Marcin Rosołek, Marek Chwaszcz, Michał Romanów, Sebastian Łoziński, Eneas Popiół, Tomasz Szokaluk, Piotr Chowański).

- Chłopcy kl. 4-6, sztafeta 9 x 1000 m.: XII m. w finale regionalnym (Łukasz Lech, Ma-

riusz Przybyło, Tomasz Skwarek, Paweł Mikołajczak, Patryk Daszuta, Mateusz Marciniak, Michał Michalski, Paweł Mucha, Łukasz Habura).

Potwierdzeniem wysokiej formy biegaczy był udział w Indywidualnych Biegach Przełajowych. W finale powiatowym na osiem rozegranych biegów – aż pięć tytułów mistrzowskich zdobyli uczniowie SP nr 1 i Gimnazjum nr 1. Na etapie regionu jeleniogórskiego medal srebrny zdobyła Martyna Wyszomirska w biegu na 1000 m. Po raz pierwszy w historii w finale regionalnym wystąpiły (i zdobyły punkty dla szkoły) uczennice SP nr 2.

Wyniki:

- Dziewczęta kl. 4 – 1000 m: I m. w finale powiatowym i II m. w finale regionalnym – M. Wyszomirska, SP nr 1; II m. w finale pow. i VI m. w finale reg. – S. Birger, SP nr 1; III m. w finale pow. – Wioleta Łabęcka, SP nr 2; IV m. w finale pow. – S. Funken, SP nr 1, XII m. w finale pow. i IX m. w finale reg. – Agata Półtorak, SP nr 2.

- Dziewczęta kl. 5-6 – 1500 m: I m. w finale pow. – M. Romanów, SP nr 1; IV m. w finale pow. i VI m. w finale reg. – Sylwia Siwek, SP nr 2; XII m. w finale pow. – K. Lęba, SP nr 1.

Punktacja drużynowa: I m. w finale powiatowym – SP nr 1, VI m. w finale powiatowym – SP nr 2.

- Chłopcy, kl. 4 – 1500 m: IV m. w finale pow. – Ł. Lech, SP nr 1; V m. w finale pow. – M. Przybyło, SP nr 1.

Punktacja drużynowa: III m. w finale powiatowym – SP nr 1

- Dziewczęta kl. I gimnazjalna i kl. 8 SP – 1500 m: I m. w finale pow. i VII m. w finale reg. – A. Porada; II m. w finale pow. – K. Iwanich; IX m. w finale pow. – A. Malesz; X m. w finale reg. – K. Przybyło.

- Dziewczęta kl. I gimnazjalna i kl. 8 SP – 2500 m: I m. w finale pow. i VII m. w finale reg. – A. Abramczyk; V m. w finale pow. – Agnieszka Bakalska.

Punktacja drużynowa: III m. w finale pow. i VI m. w finale reg.

- Chłopcy kl. I gimnazjalna i kl. 8 SP – 2000 m: III m. w finale pow. i VIII m. w finale reg. – A. Wyszomirski; VI m. w finale pow. – Stanisław Mrozik.

- Chłopcy I kl. Gimnazjalna i kl. 8 SP – 3000 m: I m. w finale pow. i V m. w finale reg. – P. Chowański; V m. w finale pow. – M. Rosołek; VI m. w finale pow. – E. Popiół; VII m. w finale pow. – M. Baryczka.

Punktacja drużynowa: I m. w finale pow. i IV m. w finale reg.

W eliminacjach gminnych w mini piłce nożnej chłopcy z SP nr 1 pokonali swoich rówieśników z SP nr 2 w stosunku 5:1. W finale powiatowym częściej jednak tracili bramki niż je zdobywali i zajęli V miejsce. Skład drużyny: D. Puchala, Ł. Lech, Ł. Pakiet, Ł. Habura, Mucha, G. Stasik, Ł. Pelc i P. Daszuta.

W SP nr 1 w ramach zajęć rekreacyjnych zakończyły się rozgrywki w piłce ręcznej chłopców z kl. I gimnazjalnej i kl. 8 SP. Zawody zostały przeprowadzone w formie ligi. Mistrzem szkoły została kl. 8b, a królem strzelców jej uczeń – Adam Piotrowski (63 bramki).

W finale powiatowym drużyna szczypiornistów (chłopcy z SP nr 1 i z Gimnazjum) zajęła IV miejsce, grając w składzie: A. Piotrowski, E. Popiół, M. Rosołek, P. Paszkiewicz, K. Czukiewski, T. Szokaluk, Sz. Pulikowski, P. Mucha, M. Baryczka, R. Franckiewicz, A. Wyszomirski, S. Łoziński i M. Mączko.

Mistrzostwa szkoły w tenisie stołowym chłopców z kl. I gimnazjalnych i kl. 8 SP wygrał Sz. Pulikowski przed M. Rosołkiem i P. Bodzoniem. Odbyły się również rozgrywki piłce halowej chłopców kl. 5-6. Wygrała kl. 5a przed 6a i 5c.

Mirosław Kijewski
nauczyciel wf w SP nr 1

Sekcja tenisa stołowego IZERY SWIERADÓW

**prowadzi nabór
chłopców i dziewcząt od lat 11.
Zapewniona fachowa opieka.
Informacje: sala przy stadionie
miejskim przy ul. Sienkiewicza
we wtorki i czwartki w godz.
16.30-18.30 (lub pod telefonem
781-66-60).**



Zapraszamy!



Wyspiarski optymizm

Jolanta i Bogusław Sidorowiczowie do "Pałacyku" dotarli dość okreśną drogą. Ona – lwówczanka – pamięta, jak w dzieciństwie często przyjeżdżała z ojcem do Świeradowa na wspaniałe lody. Swego przyszłego męża poznała w lwóweckiej kawiarni "Rycerskiej", lecz na ślub wyjechała aż do Anglii, gdzie odtąd mieszkali, prowadząc od 6 lat biuro turystyczne w Sheffield, wysyłając klientów m.in. do Polski, w tym i do Świeradowa.

Przed 5 laty rozpoczęła się ich współpraca z pensjonatem "Magnolia", gdzie często lokowali swych turystów, z reguły ludzi starszych.

- *Podczas lat tej współpracy – wspomina pani Jolanta – zwracała uwagę całkowita nędza materiałów promocyjnych, wśród których niekiedy tylko trafiał się Karpacz czy Szklarska Poręba, a tak wciąż tylko Zakopane, Zakopane i Zakopane. O Świeradowie i Górach Izerskich ani słowa!*

To dzięki właścicielom "Magnolii" trafili do "Pałacyku", który od pewnego już czasu był wystawiony na sprzedaż. Decyzję z mężem podejmowali krótko – kupujemy. Sprzedali dom w Anglii, co wystarczyło na kupno pensjonatu i zapłatę VAT. Pani Jolanta przyznaje, że za te pieniądze w Anglii nie kupiłaby podobnego obiektu, ale też nie kryje, że drugie tyle trzeba włożyć w przystosowanie wnętrza do wymogów współczesnego turysty.

- *Latem byliśmy konkurencyjni cenowo, ale sezon tanich turystów minął i nagle się okazało, że nie ma już chętnych na tanie noclegi z umywalkami w pokojach. Trzeba się*

więc było wziąć za remont – mówi gospodyni, którą widzimy na zdjęciu w stroju niemal balowym na schodach jednego z najpiękniejszych holów w Świeradowie.

Gdy rozmawialiśmy, hol przypominał rozgrzebany plac budowy, a właścicielka w stroju roboczym latała po "Pałacyku" i fachowymi uwagami kierowała brygadą remontową.

W roku 2001 budynek obchodzić będzie stulecie i bardzo by się chciało mieć wszystko skończone, niemniej właścicielka nie ma złudzeń, że wszystkie zaplanowane zamierzenia, z restauracją, barem, ogrodem i ogrodzeniem włącznie, uda się zrealizować najwcześniej za pięć lat.

(aka)



Więcej światła!

Dwa tygodnie przed świętami dawało się zaobserwować dość nisko ozdabianie miasta, obejść, domostw, balkonów, witryn, hoteli, o budynkach użyteczności publicznej nie wspominając – słabo to rokuje ogłoszonemu już po raz drugi konkursowi na najefektowniejszą iluminację świąteczno-noworoczną.

Mimo to organizator – Urząd Miejski – od konkursu i przyobiecanych nagród w trzech kategoriach (dom, sklep, hotel) nie odstępował, zachęcając do wieszania lampek (największe wrażenie robią wrażenie białe świa-

telka na zwykłych drzewach ogołoconych z liści), a po Nowym Roku powierzy jurorom dokonanie oceny najwspanialszych jarzeń. Jury obradować będzie w składzie: Eugeniusz Grabas, Tomasz Grzybowski i Wanda Czeleń.

Korepetycje z języka polskiego (dysleksja, dysgrafia, dysortografia), przygotowanie uczniów kl. VI i VIII do testów kompetencyjnych – mgr filologii Elżbieta Orłowska, Świeradów, ul. Piastowska 10, tel. 781-65-45.

➔ ze s. 16

NA PODBÓJ ŚWIATA

powtórny przyjeździe do Świeradowa. W końcu podumajmy, co zrobić w naszym mieście, aby dla wszystkich, wypoczynek – dłuższy wczasowy lub tylko krótszy, np. weekendowy – dla każdego Polaka (i nie tylko) kojarzył się li tylko z jedną miejscowością – Świeradowem Zdrojem.

Wszelkie propozycje przyciągnięcia turystów do naszego miasta, jakie nasuną się Państwu, prosimy składać w siedzibie A.C.T. "TOM-WOJ" ul. Zdrojowa 2 (budynek "SZAROTKA"), a my propozycjom tym (może nie wszystkim), będziemy starali się nadać rozgłos, by zostały wprowadzone w życie, dla dobra nas wszystkich i każdego mieszkańca naszego miasta.

Wojciech Uszkiewicz
A.C.T. "TOM-WOJ"

Lepiej niech świat się nie dowie...

Szanowni Państwo!

W artykule pt. "Lepiej niech świat się nie dowie o takim Świeradowie" słusznie piszecie, że głupotą jest wyznaczanie dorosłym ludziom czasu powrotu do sanatorium.

Ja, kończąc turnus, chciałem przedłużyć sobie czas pobytu w Domu Zdrojowym o cztery dni, za dodatkową opłatą, rzecz jasna. W pokoju, w którym mieszkalem, i tak zostawał jeden kuracjusz, a mnie nie trzeba było nawet zmieniać pościeli, byłem zatem tańszym gościem. Niestety, kierownictwo nie wyraziło na to zgody i musiałem opuścić Dom Zdrojowy. Czyżby kierownictwo miało dość pieniędzy – tylko czemu tam taka nędza?

Załatwiłem sobie prywatną kwatere, tańszą i w lepszych warunkach. Jeśli więc będę chwalić Świeradów, to za wspaniałe krajobrazy, czyste powietrze i nienaganną obsługę w kawiarni "Zdrojowej" (pozdrowienia dla wszystkich kelnerów i szefowej, która okazała się rozsądniejsza od kierownictwa Domu Zdrojowego). Będę też chwalił prywatną kwaterę i polecał ją znajomym.

Pozdrowienia dla pracowników MBIT za miłą obsługę i za egzemplarz "Notatnika...", na łamach którego – liczę na to – ukaże się mój list.

Witold Głos, dziennikarz "Powiatowej Gazety Krasnostawskiej" – Krasnystaw.

„Notatnik Świeradowski”. Wydawca: Zarząd Miasta. Redaktor naczelny: Adam Karolczuk (tel. 7817140). Skład komputerowy, łamanie, skanowanie i druk: „Poligrafia”, Jelenia Góra, ul. Ptasia 18/2. Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika – teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora – do ewentualnej wiadomości redakcji – oraz zdjęcia można składać w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej przy ul. Zdrojowej 10, tel./faks 781-63-50, 781-61-00.



Świeradów w INTERNECIE - <http://www.swieradow-online.compol.net>

Pożyteczny szal

O coraz większej popularności Internetu na świecie, nie trzeba już chyba nikogo przekonywać. Wystarczy obejrzeć sobie chociażby nawet parę reklam, które mają własne witryny, że nie wspomnę o filmach. Uważny widz dojrzy na początku lub na końcu adres internetowy, pod którym może znaleźć wszelkie możliwe informacje na temat ukochanego filmu, aktora i wielu innych rzeczy.

Dla wielu ludzi Internet przestał jednak być jedynie zabawką i stał się potężnym źródłem informacji właściwie na każdy temat, a dla licznych przedstawicieli grona internautów nawet sposobem zarabiania (niezgorszych zresztą!) pieniędzy. Surfując po Internecie można znaleźć wszelakie informacje, wykupić wycieczkę do Grenlandii, kupić dom, wziąć udział w akcji koni czystej krwi arabskiej, wynająć samochód, sprawdzić stan swojego konta i przy okazji zapłacić rachunki, lub po prostu spotkać ludzi o podobnych zainteresowaniach i "poirekować on-line", czyli porozmawiać poprzez sieć.

Dla takich właśnie osób powstaje strona internetowa miasta Świeradów Zdrój. Pomysł ten już od dawna dojrzewał, ale sprawa nabrała tempa po spotkaniu w Rezydencji "Marzenie" mieszkańca Nowego Jorku (takich gości też mamy!), który spytał, dlaczego nie ma informacji o Świeradowie w Internecie? *"Przecież większość z moich znajomych tylko w taki właśnie sposób wynajduje co ciekawsze miejsca na spędzanie wolnego czasu. Wystarczy parę atrak-*

cyjnych fotek, krótki tekst i na początek wystarczy!" – to były słowa człowieka, który już trochę świata widział. (Ważny fakt: w USA koszty Internetu to jedynie 20 USD miesięcznego abonamentu!!) Uznaliśmy, że nie ma co się zastanawiać - robimy stronę! Nie chcieliśmy jednak ograniczać się do "paru fotek i tekstu" i postanowiliśmy, że strona Świeradowa ma się stać stroną użytkową.

W strefie nawigacyjnej zamieszczone zostały przejścia do informacji o mieście, o Urzędzie Miasta (jego strukturze, składzie osobowym, referatach, czasie pracy, itd.), o usługach świadczonych na terenie miasta, o miejscach noclegowych, jest także miejsce na reklamy poszczególnych podmiotów – w formie "wizytówki" lub też *linku* do własnej witryny. Jednym słowem – pełna informacja zarówno dla turysty, jak i mieszkańców. Dodatkowym plusem jest możliwość wydrukowania jej w postaci informatora!

Dodatkowymi funkcjami są *linki* do wyszukiwarek, światowego rozkładu jazdy pociągów (niedługo także PKS), pogody oraz do forum dyskusyjnego i Księgi Gości, gdzie każdy może "przebrać" poprzez klawiaturę swoje emocje na ekran.

Stroną powstaje całkowicie nieodpłatnie dzięki życzliwości osób, które widzą możliwość rozwoju naszego miasta (tak, tak – są tacy!) i w ten sposób chcą się do tego przyczynić. Zapewne dużo osób nie postrzega racji istnienia własnej strony internetowej, nie możemy jednak pozwolić sobie na siedzenie z założonymi rękoma, kiedy wszyscy popadają w internetowy szal.

Tomasz Grzybowski - MBIT

Chociaż od kilku miesięcy działa Agencja Centrum Turystyczne "TOM-WOJ", to jak się okazuje, nie wszyscy mieszkańcy, a nawet nie wszyscy właściciele, hoteli i pensjonatów wiedzą o powstaniu tej niemalże "hurtowni turystycznej".

Firmowym logo A.C.T. "TOM-WOJ" jest kula ziemiska, ułożona na otwartych dłoniach w geście ofiarowania. Logo zdaje się przemawiać słowami: "dajemy ci cały świat, wybierz tylko czas i miejsce, do którego chcesz pojechać, chcesz się znaleźć, chcesz zwiedzić, chcesz wypocząć, odrywając się od szarżyny dnia codziennego". Wyjazd niemal w każde miejsce na świecie dzięki tej agencji jest możliwy, albowiem jest ona przedstawicielem, kilkunastu touroperatorów o nienagannej reputacji, nie tylko w Polsce. W A.C.T. "TOM-WOJ", można wykupić wczasy, wycieczkę z: "SAT", "GLOBTROTTERA", "FLAMINGA", "Konsorcjum Polskich Biur Podróży", "EXIM TOURS-u", "CONCORDII", "WACTURU", "GROMADY" i wielu innych biur podróży. Można również kupić bilet na międzynarodowe linie autokarowe.

Właściciele zajmują się również szeroką promocją walorów naszego miasta nie tylko w Polsce, ale także za granicą, głównie we Francji, a ostatnio i w Anglii, preferując wczasy leczni-

NA PODBÓJ ŚWIATA

cze, obozy młodzieżowe i studenckie.

Na tegoroczny pobyt sylwestrowy do różnych hoteli i pensjonatów "ściągnęli" i sprzedali około 300 miejsc z bałem sylwestrowym włącznie. Boleją nad tym, że rynek miejsc noclegowych w okresie Sylwestra już się wyczerpał, gdyż codziennie odbierają kilkanaście telefonów z zapytaniami o pobyt w tym najbardziej gorącym okresie.

"TOM-WOJ" wraz z właścicielem biura "FROG" szacują, że na koniec listopada mamy około 800 miejsc za mało. Chyba nikt nie spodziewał się tak wielkiego boomu sylwestrowego w tym roku. Mamy nadzieję, że nasze miasto w następnego Sylwestra będzie jeszcze bardziej oblegane przez turystów, którzy Nową Epokę będą chcieli powitać w urokliwym Świeradowie. Każdy życzyłby sobie, aby taki nawał turystów miał miejsce, nie tylko w okresie Sylwestra, ale żeby trwał przez cały rok.

Na pytanie jednak "Czy jest to możliwe?" -

na razie nasuwa się odpowiedź NIE! – przy czyny znajdujemy w artykułach z poprzednich numerów "Notatnika Świeradowskiego", które opisują negatywny rozgłos świeradowskich usług turystycznych, obrazując tym samym trud, z jakim miasto z głębin turystycznego zapomnienia wynurza się na powierzchnię. Mamy nadzieję, że jakość usług turystycznych będzie szła z duchem czasów, umożliwiając naszemu miastu stabilny grunt, a tym samym przyczyniając się do wyprowadzenia Karpacza i Zakopanego, zyskując miano "całorocznej turystycznej stolicy Polski".

Aby tak się stało, czeka nas wszystkich ogrom pracy i dobre pomysły. Na dziś mamy "złożony wachlarz atrakcji", który jest kartą przetargową w ściąganiu turystów do naszego kurortu.

Zastanówmy się, co możemy zaproponować dzieciom i młodzieży w okresie zimowym i letnim, aby ich radosne wspomnienia ze Świeradowa przyciągały również ich znajomych; w nich to bowiem tkwi potencjał zapelniania w przyszłości naszej bazy noclegowej. Pomyślmy również, w jaki sposób możemy uatrakcyjnić pobyt dorosłym, aby i oni marzyli o